

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr **Michała Marka**

pt.: „Zróżnicowanie kulturowe społeczeństwa, a tożsamość i spójność narodowa – analiza zjawiska na przykładzie południowo-wschodniej Ukrainy” przygotowanej pod naukową opieką dr hab. Dariusza Niedźwiedzkiego na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Kraków 2021, s. 395

Wyrażając zgodę na przygotowanie recenzji rozprawy doktorskiej nie uświadamiałem sobie, jak trudne merytorycznie, a nawet emocjonalnie, czeka mnie zadanie. Nastąpiła nieoczekiwana agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę (którą zdecydowanie potępiam), która poza masowymi dramatami ludzkimi, obliguje także do sformułowania jakościowo nowego poglądu na omawianą w rozprawie tożsamość i spójność narodową społeczeństwa ukraińskiego. Zanim przedstawię moją opinię o pracy przedstawię kilka założeń, jakie przyjąłem przed napisaniem recenzji.

Mimo bardzo trudnego zadania, postaram się przynajmniej nieco odseparować analizę i ocenę rozprawy od bieżących wydarzeń związanych z rosyjską agresją na Ukrainę. W recenzji zwrócę uwagę głównie na zmienne o charakterze kulturowym, które zostały anonsowane w tytule rozprawy, chociaż w praktyce Autor przygotował rozprawę w warunkach trwających przynajmniej od 2014 roku sprzeczności i konfliktów z Federacją Rosyjską, co powodowało znaczące pojawienie się w pracy zmiennych i czynników politycznych. Autor oparł rozprawę głównie o ukraiński dorobek naukowy, co jest zjawiskiem normalnym, ale z perspektywy recenzenta nie jest mi bliżej znany. Cechuje się on między innymi tym, że niektóre podstawowe pojęcia (przykładowo naród, tożsamość, zróżnicowanie kulturowe), konstrukty myślowe, prowadzone dyskursy naukowe i inne czasami nieco odbiegają od tych, które stanowią trzon mojego wyposażenia naukowego. Zakładam więc, że źródła informacji są wiarygodne i stanowią poprawną teoretycznie i metodologicznie podstawę do przygotowania rozprawy.

Wskazałem na kilka założeń, aby w dalszej kolejności przyjąć, że nie będę polemizować, ani tym bardziej podważać zastosowane pojęcia, terminologię, wykorzystane źródła informacji, a przeciwnie, pragnę uszanować specyfikę, a czasami i odmienność metodologii pracy badawczej realizowanej w środowiskach naukowych Ukrainy, w warunkach niemal ciągłego zagrożenia ze strony Rosji. W nawiązaniu do tego stwierdzenia przecież samo zagrożenie zewnętrzne w sposób

bezpośredni wpływa na charakter autoidentyfikacji narodowej, religijnej, językowej, co można byłoby uwzględnić w pracy. Zasadniczo jednak może to być bardzo ważnym pytaniem naukowym do realizacji kolejnych projektów badawczych.

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska generalnie obejmuje odpowiedź na pytanie, jaki jest wpływ zróżnicowania kulturowego mieszkańców południowo-wschodniej Ukrainy na ich tożsamość i spójność narodową. Jest to trochę moja generalizacja podstawowego pytania badawczego. Odwołując się do struktury pracy Autor na podstawie wnikliwego przedstawienia zróżnicowania kulturowego mieszkańców południowo-wschodniej Ukrainy odpowiada na pytanie, jaka jest tożsamość społeczna (narodowa, religijna, językowa, terytorialna) oraz spójność narodowa mieszkańców Ukrainy, a także jakie są relacje między nimi. Tematyka jest zatem fascynująca przynajmniej z kilku powodów. Czy jest tak mianowicie, jak uprzednio stwierdzał m. in. M. Riabczuk, że z punktu widzenia najszerzego i uogólniającego stanowiska w rzeczy samej Ukraina składa się z dwóch narodów, czy też inaczej. Czy raczej mamy do czynienia z szybkimi procesami tworzenia się nowego politycznego narodu ukraińskiego o złożonej strukturze wewnętrznej, mieszczącej w sobie treści podstawowych wspólnot etnicznych zamieszkujących państwo ukraińskie, czy też procesy narodotwórcze przebiegają jeszcze inaczej? Przykładowo, czy mamy do czynienia z powstawaniem (utrwalaniem) narodu etnicznego jako dominującego w państwie, czy też politycznego zbudowanego na części, czy też jednoczącego całe społeczeństwo Ukrainy. Czy występujące różnice kulturowe pomiędzy mieszkańcami zachodniej i wschodniej Ukrainy zmniejszają się, zacierają, czy też wciąż mają znaczenie, a jeżeli tak, to jakie? Wreszcie w nawiązaniu do stanowiska S. Huntingtona, czy wśród społeczeństwa Ukrainy możliwe jest odnotowanie przynajmniej symptomów przełomu cywilizacyjnego? Oczekuję, że odpowiedzi przynajmniej na niektóre pytania odnajdę w recenzowanej pracy.

Moim zdaniem w pracy, a dokładniej we wstępie, powinna pojawić się interpretacja tytułu pracy, wskazanie podstawowych pojęć oraz ewentualnie jej streszczenie. Z tytułu rozprawy wynika, że kluczowymi pojęciami w pracy są: zróżnicowanie kulturowe społeczeństwa, tożsamość i spójność narodowa. Natomiast podstawowym podmiotem badań są mieszkańcy południowo-wschodniej Ukrainy. W rozdziale 1 zostały omówione takie pojęcia jak: tożsamość narodowa i etniczna, spójność społeczna oraz konflikt społeczny. Natomiast brak jest bliższego omówienia kategorii zróżnicowanie kulturowe, która stanowi wręcz centralne pojęcie w pracy. Brak omówienia tego pojęcia oraz ewentualnie jego operacjonalizacji powoduje skutki w postaci przynajmniej elastycznego traktowania jego w całej rozprawie. Przykładowo zróżnicowanie kulturowe jest traktowane jako synonim innego pojęcia, heterogeniczność (s. 163), co moim zdaniem nie jest do końca właściwe. Heterogeniczność bowiem bliższa jest pojęciu różnorodności. Zróżnicowanie

kulturowe obejmuje nie tylko fenomeny występowania na określonej przestrzeni społecznej kilku zbiorowości różniących się względem siebie wartościami i wzorami kulturowymi, ale także dodatkowo określa strukturę tego zróżnicowania w postaci zajmowania przez poszczególne zbiorowości kulturowe pozycji traktowanych jako wyższe lub niższe, a także obejmuje występujące między nimi więzi i dystanse społeczne.

Z tytułu rozprawy wynika, że została ona przygotowana w tzw. perspektywie kulturowej, że inne kategorie, takie jak: polityka, ideologia, ekonomia będą co najwyżej stanowić konieczne i niezbędne tło do analizy podstawowej przeprowadzonej w perspektywie społeczno- kulturowej. Rozumiem jednakże, że w Ukrainie konstruowanie swojej wyraźnej tożsamości narodowej ma podstawowe znaczenie dla jej dalszego suwerennego rozwoju, stąd jej kształtowanie się nie jest jedynie procesom żywiołowym, ale stanowi bardzo istotny przedmiot zainteresowania i troski poszczególnych elit politycznych i społecznych. Dlatego też w pracy Autor przypisał duże znaczenie stanowiskom elit politycznych zarówno w czasie pokoju, jak i konfliktu zbrojnego.

Bardzo podzielam zasadność używania przez Autora kategorii społeczeństwo Ukrainy w warunkach, kiedy zmienna naród ma być przedmiotem analizy naukowej.

Generalnie układ pracy oceniam jako poprawny. Praca rozpoczyna się od przedstawienia teorii i metodyki badań, poprzez bardzo obszerne studium współczesnej sytuacji etnicznej, językowej i konfesyjnej w Ukrainie, genezę i obraz tygla kulturowego. Następnie w rozdziale 4 Autor przedstawił stanowiska Rosji wobec heterogeniczności kulturowej Ukrainy. Rozdział kolejny prezentuje stanowiska współczesnych elit politycznych w sprawie kształtowania modeli tożsamości narodowej w czasie pokoju oraz w czasie konfliktu zbrojnego z Rosją. Dopiero rozdział 6 ściśle nawiązuje do tytułu rozprawy, ponieważ zawiera analizy odcieni tożsamości mieszkańców współczesnego południa i wschodu Ukrainy. Odbieram użycie wyrazu „odcienie” jako przejaw hipotezy, że różnice tożsamościowe mieszkańców wyróżnionych obszarów raczej nie mają postaci zasadniczo odbiegającej od „typowej” tożsamości ukraińskiej, ale są po prostu jej właśnie odcieniami, czyli owe tożsamości cechują się takimi różnicami, które zasadniczo nie podważają całości tożsamości narodowej mieszkańców Ukrainy. Już tutaj podkreślę, że zaletą rozprawy jest uwzględnienie zmiennej terytorialnej w badaniach struktury tożsamości narodowej mieszkańców Ukrainy. Kategoria południowo-wschodnia Ukraina została nadto zoperacjonalizowana w postaci wskazania określonych obwodów ilustrujących Ukrainę wschodnią, południową oraz Półwysep Krymski (s. 12). Wiadomo bowiem, że szczególnie na obszarze wschodniej i południowej Ukrainy więź terytorialna ma bardzo ważne znaczenie. Wprawdzie oczekiwałbym, aby w pracy w szerokim zakresie została przedstawiona południowo-wschodnia Ukraina, ewentualnie na tle ogółu mieszkańców Ukrainy, ale realna wersja pracy też może znaleźć uzasadnienie. Przedstawienie

zróżnicowania kulturowego ogółu mieszkańców Ukrainy jest zasadne szczególnie dlatego, że przede wszystkim to Ukraina wschodnia oraz południowa jest najbardziej zróżnicowana kulturowo. Rozprawę zamyka zakończenie, w którym Autor zawarł przynajmniej kilka bardzo ważnych uogólnień teoretycznych oraz praktycznych. Pozytywną cechą rozprawy jest bardzo obszerna bibliografia, która szczególnie czytelnika polskiego szeroko wprowadza do dorobku naukowego Ukrainy.

Prezentowanie uwag i opinii bardziej szczegółowych pragnę poprzedzić sekwencją ogólniejszą dotyczącą oceny pracy jako całości. Pracę jako całość oceniam pozytywnie i wyrażam przekonanie, że spełnia ona podstawowe oczekiwania związane z dojrzałą rozprawą doktorską. Zawiera i wyjaśnia podstawowe kategorie teoretyczne w postaci tożsamości narodowej (etnicznej), spójności społecznej, konfliktu. Autor wykazał się dobrą znajomością bogatego dorobku naukowego o charakterze interdyscyplinarnym, w tym także socjologicznego, w zakresie omawianej problematyki, dość swobodnie porusza się w problematyce zróżnicowania kulturowego społeczeństwa, tak w perspektywie historycznej, jak i współczesnej, wreszcie potrafił kompetentnie zorganizować warsztat badawczy tak, że rozprawa jako całość okazuje się na ogół zwartą, prezentuje treści od sformułowania problemu badawczego do jego wyjaśniania w postaci uwag końcowych i wniosków.

Następnie kolejno odniosę się do poszczególnych rozdziałów, a w zakończeniu sformułuję końcową ocenę pracy.

Rozdział 1 zawiera część teoretyczną oraz metodologiczną pracy. Uważam, że byłoby bardziej przejrzyste, gdyby Autor rozdział ów podzielił na dwa: teoretyczny i metodologiczny, aby poszczególne rozdziały miały jakieś nazwy własne.

W części teoretycznej Autor wymienia szereg nazwisk szczególnie autorów ukraińskich zajmujących się problematyką etnografii, historii, czy też tożsamości narodowej mieszkańców Ukrainy. Opowiadałbym się za tym, aby część teoretyczna przygotowana została problemowo, to znaczy, aby problematykę badawczą przedstawić nie tylko w postaci nazwisk, ale przede wszystkim według typów stanowisk teoretycznych w sprawie określonej problematyki badawczej prezentowanych przez poszczególnych autorów, ewentualnie zakończonych przedstawieniem stanowiska Autora. Brakuje mi szerszego rozwinięcia też zawartych m. in. w pracy M. Riabczuka (Dwie Ukrainy), też bardzo ważnych z punktu widzenia recenzowanej pracy, tym bardziej, że Autor je kontestuje w dalszej części pracy (s. 8). Autor jest zapoznany z licznym dorobkiem naukowym przygotowanym zarówno w języku ukraińskim, polskim, jak i angielskim, a dotyczącym wydarzeń i procesów zachodzących w Ukrainie szczególnie po 2014 roku, a więc po Rewolucji Godności, aneksji Krymu oraz po rozpoczęciu działań zbrojnych na Donbasie. Podzielam stanowisko, że był

to przełom historyczny także w zakresie kształtowania się spójności społeczeństwa ukraińskiego. Tutaj pojawia się autonomiczny problem badawczy w postaci pytania, czy istnieje, a jeżeli tak, to jaki związek pomiędzy zróżnicowaniem kulturowym a przejawami separatyzmu.

W części teoretycznej pojawiają się kolejne kategorie, takie jak: tożsamość regionalna, identyfikacja z państwem (tożsamość państwowa) oraz tożsamość ogólnonarodowa formowana poprzez ukraińską kulturę (s. 12). Ważne, że wskazane tożsamości traktowane są jako odmienne. Moim zdaniem w przyszłości warto bliżej zastanowić się nad istotą tożsamości ogólnonarodowej. W przypadku społeczeństwa ukraińskiego moim zdaniem jest to kategoria kluczowa w zakresie wspierania procesów integracji społecznej.

Dalej w części teoretycznej mamy takie pojęcia, jak: tożsamość (raczej lepiej narodowa – AS.), naród, nacjonalizm, wspólnota wyobrażona (to także określenie narodu wg B. Andersona – AS.), wspomniana wcześniej spójność społeczna oraz konflikt społeczny. Obok wskazanych występują także inne, jak: tożsamość etniczna, tożsamość narodowa, grupa etniczna, grupa narodowościowa, grupa narodowa. Moim zdaniem Autor uwzględnił zbyt wiele pojęć, które nie sposób bliżej wyjaśnić w jednej rozprawie. W ewentualnej publikacji sugerowałbym ich uporządkowanie według jakiegoś klucza interpretacyjnego. Przykładowo od grupy etnicznej, narodowościowej, narodowej, poprzez świadomość etniczną i narodową, a następnie można wskazać na narody etniczne oraz polityczne. Autonomicznie proponuję zastanowić się, czy naród stanowi grupę, wspólnotę, czy może zbiorowość (s. 26)? Moim zdaniem teoretycznie została „zagubiona” grupa narodowościowa.

Przekonywujące jest stanowisko Autora, że „współczesny naród ukraiński nie mieści się w sztywnych ramach zarówno narodu politycznego, jak i kulturowego” (s. 26). Dlaczego jednak Autor tak ważną konstatację badawczą umieszcza przed prezentacją badań własnych, które najprawdopodobniej dostarczają ku temu wiele argumentów empirycznych. Podobnie inna konstatacja, że konflikt zbrojny zintegrował w Ukrainie różne grupy narodowościowe oraz grupy o korzeniach kulturowo mieszanych, także brzmiałaby bardziej wiążąco po prezentacji badań własnych.

Przedstawiona w rozdziale teoretycznym koncepcja centrum i peryferie wydaje się bardzo sensowną koncepcją teoretyczną do analizy statusu poszczególnych obwodów wschodniej i południowej Ukrainy, a także kategoria pogranicza zastosowana do analizy pogranicza ukraińsko-rosyjskiego. Na tym pograniczu mamy do czynienia nie tylko z rywalizacją polityczno-militarną, ale także z rywalizacją kulturową, które łącznie także stanowią istotne źródła konfliktu pomiędzy Rosją oraz Ukrainą.

Mam kilka uwag do metodologii badań. W zasadzie brak jest niektórych ważnych treści z zakresu metodologii badań. Obok określonego w pracy przedmiotu badań, celu badawczego oraz problemów badawczych, brak jest wyodrębnionych hipotez badawczych. Także założenia badawcze zostały ukryte w różnych częściach pracy (np. s. 53). Praca została oparta głównie o takie metody badawcze, jak: studium przypadku, analiza treści oraz wywiad pogłębiony. Wywiad pogłębiony został przeprowadzony na próbie 7 respondentów. Zrozumiałe są przyczyny tak niskiej liczebności próby. Związane są z konfliktem społecznym, troską o anonimowość wywiadów i inne (s. 65). Jednakże byłoby bardzo pożądane jakieś przybliżenie respondentów, aby można było orzec o zakresie reprezentacji badań. Brak jest informacji o treści pytań. Pytania nie mogą być tylko interpretowane, omówione, ale zacytowane w tekście lub w aneksie rozprawy.

Rozdział 2 zawiera bardzo interesujące i ważne dane dotyczące struktury etniczno-narodowościowej mieszkańców Ukrainy. Jest to bowiem kulturowa baza do wielu interpretacji różnych zjawisk i procesów w Ukrainie. Wskazałbym na ważną konstatację wynikającą z danych ze spisów powszechnych. Mianowicie z danych wynika, że spisy powszechne w ogóle nie operują kategoriami nienarodowymi (przednarodowymi) do określania struktury etniczno-narodowej kraju, co oznacza, iż najprawdopodobniej takie kategorie w postaci masowej już nie występują. Natomiast niedwuznacznie nasuwa się wniosek, że Ukrainę zamieszkują Ukraińcy, w stosownej liczebności Rosjanie jako najliczniejsza mniejszość narodowa, a także 130 innych grup etnicznych i narodowościowych. Pozostawiam otwarte pytanie, jaką politykę narodowościową należałoby prowadzić, aby utrzymać oczekiwane postaci międzyetnicznego współżycia? W dotychczasowym dorobku socjologii narodu i grup etnicznych (stosunków etnicznych) można znaleźć proponowane kierunki działania w tym zakresie. Pomijając ich cytowanie, nie mają one jednak oczekiwanych właściwości bycia uniwersalnymi. Poszczególne państwa niestety są skazane na poszukiwanie własnych rozwiązań problematyki narodowościowej w kraju.

Także z uwagą zapoznałem się ze strukturą językową mieszkańców Ukrainy. Zdaniem Autora według danych dotyczących używania języka rodzinnego takie mniejszości, jak: rosyjska, węgierska oraz Tatarzy Krymscy są relatywnie najmniej zasymilowani w stosunku do ukraińskiej większości. Podzielam stanowisko Autora, że sytuacja językowa ulega gruntownej zmianie między innymi w związku z reakcją Ukrainy na agresję Rosji. Z mojego punktu widzenia, ale także socjologii narodu jako takiej niezmiernie ważne jest przedstawienie relacji, wzajemnej zależności pomiędzy używanym językiem rodzinnym, a poczuciem przynależności narodowej. Czy występuje silna korelacja pozytywna pomiędzy językiem rodzinnym, a poczuciem przynależności narodowej, czy też w określonych warunkach następuje osłabienie tej więzi, a nawet utrata jej znaczenia. W nawiązaniu do rozprawy, nawet w obwodach określanych jako konfliktowe znaczna część

Ukraińców uznaje język rosyjski jako rodzinny, co nie podważa ich tożsamości ukraińskiej. Zacytuję drugi argument Autora, który moim zdaniem ma zasadnicze znaczenie, to masowe uczestnictwo także rosyjskojęzycznych obywateli Ukrainy w wydarzeniach określanych jako Rewolucja Godności. Uogólniając obecnie w Ukrainie mamy do czynienia z występowaniem znacznej zbiorowości, która (przynajmniej w sferze rodzinnej) rozmawia po rosyjsku, ale czuje się częścią narodu ukraińskiego. Język więc traci funkcję czynnika narodotwórczego, pełniąc w ograniczonym zakresie nadal funkcje komunikacji społecznej. Zarówno teoretycznie jak i w praktyce funkcjonowanie każdej zbiorowości zróżnicowanej kulturowo jest bardzo zależne od relacji pomiędzy językiem a tożsamością zbiorową. Wydaje się właściwe oparte o dane empiryczne uogólnienie Autora, że w Ukrainie obecnie mamy do czynienia z „dominacją osób ukraińskojęzycznych i dwujęzycznych” w stosunku do osób rosyjskojęzycznych (s. 80), co oznacza w praktyce, że język ukraiński ma społeczne poparcie jako język państwowy (s. 81).

W zasadzie nie mam uwag do paragrafu o sytuacji konfesyjnej we współczesnej Ukrainie. Podzielam stanowisko, że w zachodniej części Ukrainy jest wyraźnie wyższe znaczenie wyznania jako czynnika łączności grupowej, w tym także narodowej. Natomiast relatywnie niższe znaczenie wyznań religijnych wśród mieszkańców wschodniej i południowej Ukrainy wiąże się także z większymi kłopotami w zakresie kształtowania tożsamości narodowej opartej o zasady kulturowe. Można wyrazić nadzieję, że powołanie PCU przyczyni się do umacniania spójności społecznej, w tym narodowej mieszkańców Ukrainy.

Moim zdaniem rozdział 3 traktujący o ukraińskim tygłku kulturowym i jego genezie został przygotowany poprawnie. Nieco razi jedynie szczupłość wykorzystanej literatury. Oceniam jako szczególnie interesujące zwłaszcza te fragmenty, które ukazują procesy kształtowania się ludności Odessy jako miasta zróżnicowanego etnicznie. Rozdział ma głównie charakter opisowy, w którym dominują dane liczbowe zaś wyraźnie ograniczone ich interpretacje, co traktuję jako wartość pozytywną. Czytając te fragmenty rozprawy ogarnia mnie po ludzku smutek, iż wskazane zjawiska miały miejsce w niedalekiej przeszłości. Autor nie pomijał w tekście tematyki drażliwej, ale bardzo ważnej dla najnowszej historii Ukrainy. Moim zdaniem także kompetentnie zostały przedstawione zmiany w strukturze etnicznej obszarów ukraińskich w trakcie i po drugiej wojnie oświatowej, jak też najogólniejsze rozmieszczenie terytorialne Ukraińców i Rosjan po drugiej wojnie światowej.

Rozdział szeroko ilustruje powstanie ukraińskiego tygłku kulturowego. Zawiera wielość bardzo znaczących i nierzadko precyzyjnych danych, które obejmują zróżnicowanie etniczno-kulturowe mieszkańców Ukrainy w perspektywie jej historii najnowszej.

Nie mam istotnych uwag także do rozdziału traktującego o działaniach Rosji wobec heterogeniczności kulturowej współczesnej Ukrainy. Uważam za słuszne określenie o charakterze

symbolicznym w postaci zamieszczonego cytatu Szapowała Ażniuka, który stwierdza, że „kolejne dziesięciolecia, w trakcie których obszar Ukrainy znajdował się pod kontrolą ZSRS zaowocowały stanem, który można nazwać nieukończonym procesem asymilacyjnego przejścia wspólnoty narodowej z języka ukraińskiego na język rosyjski” (s. 169-170). W każdym razie manipulacje skierowane na Ukrainę były inspirowane kolejnymi elitami politycznymi ZSRS (Rosji) bez żadnego kontaktu z wolą społeczeństwa ukraińskiego. Wskazana dominacja języka rosyjskiego także w ukraińskich mediach, bezustanne konstruowanie przekonania, że język rosyjski w Ukrainie jest powszechny, wykorzystywanie języka do podtrzymywania stratyfikacji kulturowej społeczeństwa i inne świadczyły niedwuznacznie o dążeniach do utrzymania dominującej pozycji Rosji także w sferze kulturowej (językowej). Wiele treści tego rozdziału między innymi uzasadniają, dlaczego elity polityczne, a najprawdopodobniej także podstawowa część społeczeństwa Ukrainy nie akceptują zarówno idei dwujęzyczności, jak i federalizacji Ukrainy. (por. s. 194).

Autor wskazał na wielość popularyzowanych w Ukrainie rosyjskich mitów politycznych. Podzielał stanowisko, że ich przyczynowość i uzasadnienie wiążą się z różnymi pretensjami, żądaniami, oczekiwaniami Rosji względem Ukrainy. Dodałbym jedynie, że z perspektywy kulturowej warto byłoby przeprowadzić autonomiczne badania nad realnymi interesami politycznymi, nad podłożem kulturowym przynajmniej niektórych mitów, a także nad ich występowaniem w społecznej świadomości, a także nad skutecznością przynajmniej niektórych mitów politycznych. Z wielu znanych mi analiz wynika, że idea „Ruskiego mira” jako nowa rosyjska oferta tożsamościowa już upadła lub co najwyżej nie wyszła poza obręb Rosji. Pozostaje otwartym pytanie, dlaczego? Wyraziłbym hipotezy, że podstawową przyczyną było podważanie masowo kształtujących się nierosyjskich tożsamości narodowych wewnątrz Rosji, podważanie już istniejących i postulowanych postaci suwerenności państwowych, negacja tradycji historycznych (imperialnych, tradycji panowania) jako podstawy integracji ruskiego świata. Natomiast koncepcje cywilizacji, przełomu cywilizacyjnego, pograniczy cywilizacyjnych jeszcze wymagają badań, polemik naukowych i ewentualnej ich naukowej falsyfikacji.

Recenzowana rozprawa fascynuje wielością podejmowanej problematyki badawczej z myślą, aby w sposób kompleksowy objąć nimi społeczeństwo całej Ukrainy.

Wysokie moje zainteresowanie wzbudził rozdział 5 traktujący o kształtowaniu modelu tożsamości narodowej mieszkańców Ukrainy. Autor, stosownie do posiadanych źródeł, sprowadził model do stanowisk elit politycznych zarówno w czasie pokoju, jak i konfliktu zbrojnego. Naturalnie poza oglądem pozostały postawy narodowe samego społeczeństwa, chociaż wielość cytowanych wyników badań socjologicznych nieco przybliżają czytelnikowi także tożsamości narodowe mieszkańców. Występująca wielość koncepcji tożsamości narodowej mieszkańców

Ukrainy świadczyła o tym, że debaty miały charakter otwarty, prowadzone w warunkach możliwości przejawiania się publicznego zróżnicowanych poglądów politycznych. W wyniku złożonych debat wyłoniła się koncepcja ukraińskiego narodu politycznego jako próba kompromisu pomiędzy nimi. Paragraf dotyczący koncepcji elit politycznych w zakresie tożsamości narodu w okresie konfliktu zbrojnego jest bardzo obszerny i był bardzo motywowany czynnikami makropolitycznymi, takimi jak: obawa utraty suwerenności terytorialnej, politycznej, wojną na Donbasie i inne. Warto zwrócić uwagę na pojawienie się nowych mitów założycielskich ukraińskiego narodu w postaci „Rewolucji Godności”, „Niebiańskiej Sotni” i innych. Jak podkreśla Autor, do społecznej świadomości przeszły także takie koronne pojęcia narodowe, jak: patriotyzm, „ukraińskość”, „zdrada” i inne. Ujawnia się silny podział na „swoich” i „obcych”, kształtuje się pojęcie wroga. Nie ulega wątpliwości, że trwający najazd Rosji na Ukrainę wielokrotnie powiększy liczebność i jakość mitów założycielskich narodu ukraińskiego, spowoduje zdecydowanie wyższą spójność narodu ukraińskiego, ale ta tematyka wykracza poza recenzję.

Podkreśliłbym jeszcze bardzo ważne z punktu widzenia ukraińskiej tożsamości narodowej odróżnienie Ukrainy od Federacji Rosyjskiej oraz typowego Ukraińca od wyobrazonego mieszkańca Federacji Rosyjskiej. Jako autentyczną zaletę rozprawy w tym miejscu wskazałbym właśnie na próbę wyodrębnienia utrzymującego się w społecznej świadomości wzorca typowego Ukraińca oraz typowego mieszkańca Federacji Rosyjskiej. Z treści wzorca typowego Ukraińca wynika także, że współczesną podstawą do konstruowania ukraińskiej tożsamości narodowej nie jest jedynie tradycja, język, historia (choć tych zmiennych nie wykluczam), ale dokonania współczesne, między innymi w postaci walki o suwerenność polityczną i narodową, walki o miejsce Ukrainy w Europie. Można skonstatować, że nowy naród ukraiński powstaje (powstał) przed wszystkim na bazie tego, co łączy, przy jednoczesnym ograniczaniu znaczenia tego, co dzieli (por. s. 278). Podzielam stanowisko Autora, że preferowanie koncepcji tożsamości narodowej opartej na etnosie ukraińskim mogłoby powodować niepotrzebne nierówności kulturowe, a nawet konflikty społeczne. (por. s. 274). Naturalnie Autor zdaje sobie sprawę, że problem kształtu tożsamości narodowej nie jest uzależniony od jakiejś decyzji lub aktu prawnego, ale jest następstwem na ogół długiego procesu konstruowania siebie i swojej wspólnoty w kontekście całokształtu wydarzeń i procesów odbywających się w Ukrainie, a także na zewnątrz kraju.

Przy analizie stanu zróżnicowania kulturowego mieszkańców Ukrainy ważne jest uwzględnienie w badaniach zmiennej terytorialnej, co Autor rozwinął w rozdziale 6. Niewątpliwie mieszkańcy Ukrainy różnicują się ze względu na terytorium, na trwałe miejsce zamieszkania. W odpowiedzi na pytanie o wpływ tożsamości regionalnej na tożsamość narodową mieszkańców wschodniej i południowej Ukrainy Autor pośrednio odpowiada symbolicznie, że nie są to

odmienne tożsamości względem ukraińskiej, ale jedynie jej odcienie. Takie stanowisko znalazło swoje uzasadnienie w treści tego rozdziału. Autor wskazuje nadto na ścisłą zależność profilu politycznego danej elity władzy w Kijowie z charakterem ich polityki regionalnej prowadzonej na wschodnich obszarach Ukrainy (s. 315-317).

Rozdział ów oceniam wysoko. Jest on oparty na głębokim rozeznaniu stanu i przeobrażeń tożsamości społecznej mieszkańców wschodniej i południowej Ukrainy, na wysokiej znajomości zróżnicowania regionalnego i lokalnego tego obszaru kulturowego. Dostarcza przynajmniej mało znanych w Polsce faktów, wiedzy o postawach społecznych mieszkańców.

W podsumowaniu mamy do czynienia nie ze streszczeniem samej pracy, ale z próbą wskazania, opartych o wyniki własnych badań, bardzo interesujących poznawczo i praktycznie uogólnień i wniosków. Wskażę jedynie na dwa, chociaż w zakończeniu jest ich więcej. Pierwszy dotyczy wpływu kontaktów wzajemnych, komunikacji na pozytywny wymiar międzyetnicznego współżycia (s. 364). Drugi dotyczy analizy konsekwencji zróżnicowania kulturowego dla spójności społeczeństwa Ukrainy. Zdaniem Autora samo zróżnicowanie kulturowe nie stanowi zagrożenia dla spójności społeczeństwa. Staje się zagrożeniem wówczas, kiedy zostaje wykorzystane jako instrument działań politycznych. Szersze rozwinięcie znajdziemy w zakończeniu.

Moim zdaniem obok innych wniosków, ważnym, a być może nawet podstawowym wkładem recenzowanej monografii do wiedzy na temat zróżnicowania kulturowego mieszkańców Ukrainy i nie tylko jest w zasadzie zanegowanie utrzymującego się dotychczas w społecznej świadomości podziału na Ukrainę zachodnią i Ukrainę wschodnią. Ów podział stracił na znaczeniu przynajmniej od przełomowego roku 2014 na rzecz tworzenia się politycznego narodu ukraińskiego, w obrębie którego mieści się wielość wspólnot narodowych i etnicznych zamieszkujących Ukrainę, z ich autonomiczną tożsamością kulturową. Podkreślana wcześniej tożsamość etniczna raczej wkomponowuje się (lub będzie) w występujące odrębności regionalne (lokalne), podczas gdy tożsamość narodowa staje się określona głównie poprzez czynniki polityczno-militarne, poprzez odstępstwo od rosyjskich wartości kulturowych oraz zapewne przez niechęć, a nawet wrogość, wobec Federacji Rosyjskiej, wrogość, którą będzie bardzo trudno przewyciężyć nie tylko w bliższej, ale nawet w dalszej przyszłości.

Z powodu ograniczonych ram recenzji nie będę ustosunkowywać się do szeregu innych bardzo ciekawych i ważnych wątków pracy. Stwierdzam jedynie, że praca naprawdę warta jest nie tylko wnikliwego przeczytania, ale i opublikowania w języku polskim (lub angielskim), ponieważ dostarcza wiele informacji i analiz szczególnie ważnych i interesujących także dla czytelników spoza Ukrainy.

W zakończeniu pragnę wyrazić stanowisko, że mamy do czynienia z pracą bardzo dobrze przygotowaną, bardzo aktualną społecznie, a nawet politycznie, zapraszającą do debaty (nawet w warunkach wojny) nad złożonością tożsamości kulturowych społeczeństwa ukraińskiego i ich wpływu na tożsamość i spójność mieszkańców.

Moim zdaniem przedłożona do recenzji rozprawa spełnia oczekiwania właściwe rozprawom doktorskim, a zawarte w recenzji uwagi i opinie nie podważają mojej wysokiej oceny jej wartości naukowej, poznawczej. Warto podkreślić, że Autor wykazał się wysokim poziomem samodzielności, nadto umiejętnościami radzenia w trudnych warunkach polityczno-militarnych Ukrainy.

Stwierdzam, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska odpowiada warunkom określonym w obowiązującej ustawie o tytule i stopniach naukowych.

Wnioskuje o jej przyjęcie przez Radę Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w postaci przedłożonej do recenzji oraz przedstawienie do publicznej obrony.

Z poważaniem
Andrzej Sadowski